

92 KLEKSY



Numer 21 maj 2017

Co w dzisiejszym numerze?

- ❖ Od redakcji
- ❖ Z życia szkoły...
- ❖ Literacki zakątek
- ❖ Ciekawostki
- ❖ Angielski na wesoło
- ❖ Z kartoteki biblioteki
- ❖ Z życia świetlicy

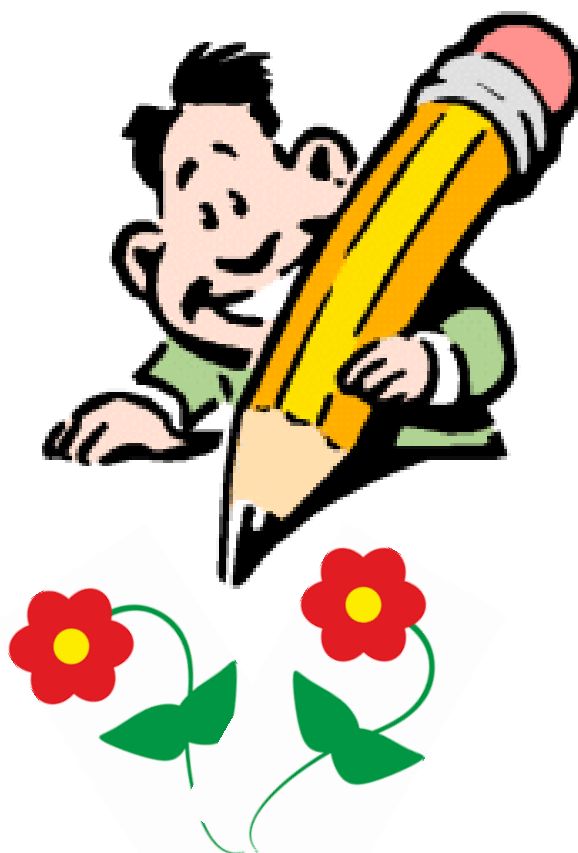


Jeżeli masz ochotę zamieścić swój ciekawy artykuł, zdjęcie
zapraszamy do sali 42

Drodzy Czytelnicy,

Kolejny rok szkolny prawie już za nami... Czas intensywnej nauki, zdobywania umiejętności, szlifowania talentów, ale i czas zdobywania przyjaciół, odkrywania radości ze wspólnego przebywania. Dziękujemy, że byliście z nami i mamy nadzieję, że każdy z Was znalazł tu coś dla siebie. Teraz pozostaje nam już tylko życzyć Wam bezpiecznych wakacji, miłego odpoczynku i ciekawych wrażeń!

Redakcja

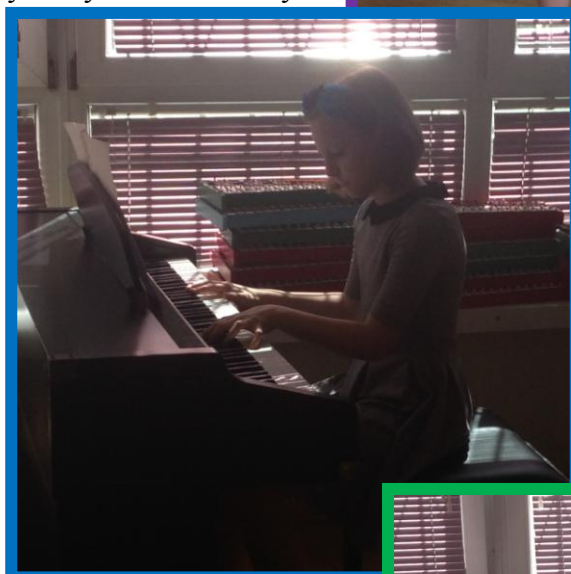
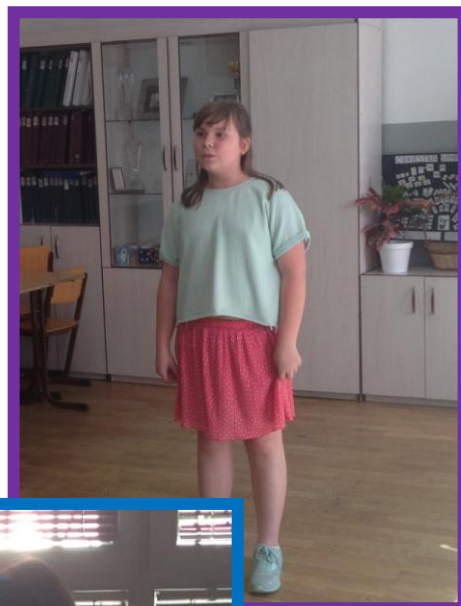




Samorządniak 92

MAM TALENT

Jesteśmy na tropie talentów, tych dużych i tych małych... Chcemy je potem szlifować, ale wcześniej je odkryć i dobrze im się przyjrzeć. Znakomitą okazją do tego jest szkolny konkurs „Mam talent”, gdzie uczestnicy mogli zaprezentować się w różnych kategoriach. To także kolejna lekcja umiejętności zapanowania nad swoją tremą, na szczęście jury złożone z uczniów i nauczycieli dzielnie dopingowało młodych ludzi i wszystkie występy wypadły ciekawie. Spośród startujących w konkursie wyłoniliśmy tych, którzy będą potem brać udział w prezentacjach na szczeblu dzielnicowym. Dziękujemy wszystkim odważnym i trzymamy kciuki za kolejny etap!



WIOSENNA OLIMPIADA SPORTOWA



Sport i wiosna to bardzo dobre połączenie, o czym z pewnością wiedzą uczniowie naszej szkoły. A jeśli dodać do tego jeszcze gry zespołowe i ducha olimpijskiej walki, to już mamy Wiosenną Olimpiadę Sportową na dobrym poziomie, do której oczywiście trzeba się odpowiednio przygotować. W końcu przygotować plakaty, transparenty, koszulki z barwami wcześniej wylosowanego państwa, to nie lada wysiłek. Za to na pewno opłacalny, bo kiedy patrzy się na różne klasy podczas uroczystej defilady, to serce rośnie i atmosfera robi się podniosła niczym na stadionie olimpijskim. Potem zespoły mierzą swoje siły w dwóch konkurencjach: piłce nożnej i siatkówce i na koniec następuje wręczenie nagród. Tak oto wygląda u nas pierwszy dzień wiosny! Na sportowo i wesoło!



„KSIĄŻKA ZA KSIĄŻKĘ”

Zapraszamy wszystkich chętnych do wzięcia udziału w akcji „Książka za książkę” organizowanej przez Młodzieżową Radę Dzielnicy Żoliborz. Jeśli posiadacie książki popularnonaukowe, które już przeczytaliście i nie są Wam potrzebne, przynieście je proszę do specjalnie wyznaczonego miejsca przy sekretariacie szkolnym. Ta zbiórka pozwoli innym skorzystać z tych lektur, a jednocześnie może i do Was trafi jakaś ciekawa pozycja. Zachęcamy do wspierania działalności Młodzieżowej Rady!





WYWIAD Z PATRYKIEM PISKORZEM – FINALISTĄ II EDYCJI PROGRAMU „MASTERCHEF JUNIOR”

Patryk Piskorz to 11-letni uczeń Szkoły Podstawowej nr 92 im. Jana Brzechwy w Warszawie i finalistą II edycji programu telewizyjnego o gotowaniu „Masterchef Junior”.

Zmagania chłopca śledzili jego koledzy, nauczyciele i rodzina. W programie prezentował wysokie umiejętności kulinarne i sportową postawę. Koledzy i koleżanki z klasy Patryka postanowili zadać mu kilka pytań, by dowiedzieć się interesujących ich szczegółów.

Szymon: *Co czuleś, gdy dowiedziałeś się o zakwalifikowaniu do „Masterchefa”?*

Patryk: Czulem się bardzo szczęśliwy, ponieważ ucieszyłem się, że będę mógł poznać dzieci, które też kochają gotować.

Mikołaj: *Jak długo przygotowywałeś się do udziału w programie?*

Patryk: Do udziału w programie przygotowywałem się przed I edycją i rok do następnej, ponieważ chciałem dojść dalej niż w I.

Kacper: *Jak się czuleś, występując w programie?*

Patryk: Byłem bardzo dumny z siebie i szczęśliwy, ale podczas gotowania byłem trochę zestresowany.

Natalia: *Co czuleś, gdy widziałeś, że Twoim konkurentom idzie źle?*

Patryk: Czulem się źle, ponieważ nie chciałem, by odpadli.

Wiktor: *A gdy kolejni uczestnicy odpadali z programu?*

Patryk: Czulem żal i współczucie, gdyż bardzo się lubiliśmy i żal było się rozstać.

Jakub: *Z kim zaprzyjaźniłeś się najbardziej?*

Patryk: Najbardziej zaprzyjaźniłem się z Julką, ponieważ oboje bardzo lubiliśmy gotować i długo ze sobą byliśmy.

Patrycja: *Ile razy byłeś na balkonie w ramach nagrody i czy żałowałeś, że w tym czasie nie gotujesz?*

Patryk: Byłem na balkonie trzy razy. Przy niektórych konkurencjach bardzo żałowałem, że nie mogę gotować.

Robert: *Czy jakoś specjalnie przygotowywaliście się do odcinków?*

Patryk: Wchodząc do studia, nie wiedzieliśmy, co będziemy gotować, więc nie mogliśmy się dobrze przygotować.

Klaudia: *Od kiedy gotujesz?*

Patryk: Gotuję od piątego roku życia. Zaczynałem najpierw od pomagania rodzicom w kuchni, a potem próbowałem sam coś gotować.

Pani Monika: *Jakie masz plany na przyszłość związane z gotowaniem?*

Patryk: W przyszłości nadal chciałbym gotować i rozwijać swoją pasję. Chciałbym poznać wielu dobrych szefów kuchni, odwiedzić wiele dobrych restauracji i spróbować wielu nowych, mało znanych, egzotycznych produktów i potraw.

Jak widać, Patryk to nie tylko młody mistrz kuchni, ale także bardzo koleżeński i skromny chłopiec. Jego postawa może być wzorem i inspiracją dla tych, którzy mają swoje zainteresowania i chcą je realizować.



DZIEŃ SZCZYPIORUKU I RZEŻUCHY

21 marca jest pierwszym Dniem Wiosny, który w naszej szkole uczniowie klas O-III obchodzą pod hasłem „**Dzień Szczypiorku i Rzeżuchy**”. Tę wyczekiwaną porę roku powitaliśmy kolorowymi strojami i uśmiechniętymi buziami. Od samego rana uczniowie z udziałem Rodziców i wychowawców przygotowywali bogate w witaminy i barwne kolory wiosenne i zdrowe kanapki.

Na szkolnym korytarzu wychowawcy przygotowali długi stół na którym królowały wiosenne kanapki, sałatki i zdrowe przekąski. Całość ozdabiały przepiękne, pachnące i wiosenne kwiaty. Dzięki Rodzicom wiosenny poczęstunek był bardzo obfity, apetyczny i zdrowy.



KONKURS KOŚCIUSZKOWSKI

24 kwietnia 2017 roku, odbył się V Żoliborski Konkurs Kościuszkowski. Brały w nim udział wszystkie szkoły podstawowe z Żoliborza. Naszą szkołę reprezentowali: Helena Wilkowicz, Alicja Kontkiewicz, Maja Siemieniewska i Hubert Rzewuski, uczniowie klasy VI a. Pierwszy etap konkursu miał miejsce w SP nr 267. Uczestnicy musieli szukać „lampionów“, w których znajdowały się informacje potrzebne do wypełnienia karty pracy w ciągu 15 minut. Druga część rywalizacji odbywała się na Starym Mieście 26 kwietnia. Była to gra miejska, w której uczniowie musieli jak najszybciej wypełnić karty pracy oraz wykonać zadania

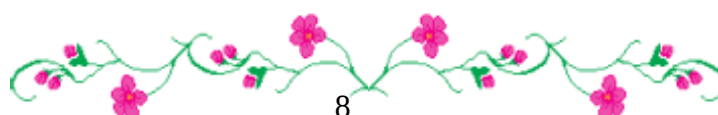


sprawnościowe m.in. „ratowanie misia“, naprawa buta oraz rzuty do celu. Wyniki zostały ogłoszone w SP 267 podczas uroczystej gali 17 maja 2017 roku. Drużyną zwycięską okazała się nasza czwórka. Gratulujemy!



BIEG KOŚCIUSZKI

Obok konkursu wiedzy o naczelniku powstania Tadeuszu Kościuszcze, Szkoła Podstawowa nr 267 już po raz drugi zorganizowała Bieg Kościuszki. Impreza odbyła się 14 maja 2017r. na górkach włościańskich. Uczestniczyli w nim, z dużym powodzeniem uczniowie naszej szkoły zdobywając kilka medali.



WIĘZNIENIE NA RAKOWIECKIEJ

Powstaje nowe muzeum w Warszawie Areszt Śledczy Warszawa - Mokotów. Nauczyciele ze Szkoły Podstawowej nr 92 zostali zaproszeni na otwarcie wystawy dnia 26 kwietnia 2017 r. Obiekt znajduje się przy ulicy Rakowieckiej 37, zwany też więzieniem mokotowskim, wybudowanym przez władze carskie w latach 1902 - 1904 r. W czasie II wojny światowej więzienie służyło okupantom niemieckim. W czasie powstania warszawskiego żołnierze AK atakowali budynki, niestety odparto wszystkie szturmy, duża przewaga Niemców. W odwecie za atak na więzienie Niemcy zabili 600 więźniów. Aresztanci słysząc likwidację, wszczęli bunt, wydostali się na dach budynku i przy wydatnej pomocy Warszawiaków z okolicznych domów, przedostali się do walczącego Mokotowa. Po wyzwoleniu Warszawy, Rosjanie zajmowali ten teren, następnie przekazali obiekt polskiemu aparatowi bezpieczeństwa. Więżiono, torturowano żołnierzy AK, oraz przeciwników Polski Ludowej, tu wykonywano wyroki śmierci na skazańcach. Legendarny dowódca Kedywu Armii Krajowej, generała brygady Augusta Emila Fieldorfa ps. „Nil” po powrocie z zesłania z głębi Związku Sowieckiego trafił do aresztu w 1945 r. Wyrok śmierci w mokotowskim więzieniu wykonano zimą 1953 roku. Rotmistrz Witold Pilecki oskarżony i skazany na karę śmierci. Stanisław Skalski najlepszy polski as myśliwski, oskarżony o udział w spisku przeciw władzy ludowej w 1948 r. Katowany na rozmaite sposoby, włącznie z tłuczeniem po



twarzy stalową kłódką. Więźniami byli też niemieccy zbrodniarze wojenni przekazani Polsce przez aliantów Jorgen Stroop, Albert Foster, Max Dommu.



ŻYWA LEKCJA HISTORII

Już drugi raz wspólnie z SP 267, nasi uczniowie klas 4-6 na poziomach mieli okazję uczestniczyć w żywej lekcji historii. Klasy czwarte przeniosły się do starożytnego Rzymu. Piąte klasy do czasów Mieszka I i Bolesława Chrobrego, a szóste klasy znalazły się w Rzeczypospolitej szlacheckiej w okresie wojen siedemnastowiecznych. Tę niezwykłą przygodę uczniowie mogli przeżyć dzięki Bractwu KERIM z Gniewu.



NOC MUZEÓW

Noc Muzeów w roku 2017 przypadała w dn. 20 maja. W jej ramach można było bezpłatnie zwiedzać muzea, galerie, ciekawe historyczne miejsca. Formuła tego wydarzenia od lat pozostaje niezmieniona, uczestnicy w ciągu kilku nocnych godzin zwiedzają różne instytucje i placówki, które często przygotowują wydarzenia specjalne na ten dzień. Organizatorem nocy są władze samorządowe, które koordynują to przedsięwzięcie, zapewniają bezpłatny dojazd zabytkowymi autobusami z pl. Defilad (XII Międzynarodowy Zlot Zabytkowych Autobusów). Przyjechały autobusy z całego kraju: Sany, Jelcze zwane



„ogórkami” oraz młodsze „Ikarusy”. My jechaliśmy przegubowym „Jelczem” z Placu Defilad do Placu Narutowicza. Tego dnia kursowały zabytkowe pojazdy od godziny 19 do 1 godziny w nocy. Nasz zabytkowy pojazd jeździł od 1975 roku, dziś opiekuje się nim zajezdnia z Krakowa. W ten dzień około 120 tys. Warszawiaków zwiedzało i uczestniczyło w imprezach przygotowanych przez miasto dla mieszkańców.



WYCIECZKA KOŁA HISTORYCZNEGO NA STARE MIASTO

15 maja 2017 roku członkowie Koła Historycznego udali się na wycieczkę na warszawską Starówkę. Celem wycieczki było zapoznanie się z zabytkami znajdującymi się na liście Światowego Dziedzictwa Kulturalnego UNESCO. Trasa wycieczki : Kolumna Zygmunta , Plac Zamkowy, Pałac pod Blachą, Biblioteka Królewska, Zamek Królewski, Pałac Ślubów- malarnia Marcello Bacciarellego, Kanonia i kamienica Artura Oppmana, Archikatedra św. Jana , Kościół Jezuitów, Rynek Starego Miasta- pomnik Syrenki warszawskiej, Kamienica Pod Świętą Anna, kamienica Fukierowska, Bazyliżek, Góra Gnojna, Kamienne Schodki, Baszta Mostowa, Barbakan, ulica Szeroki Dunaj i kamienica nr5-dom Jana Kilińskiego i pomnik Jana Kilińskiego na Podwalu. Uczniowie sami przygotowali plan wycieczki na zajęciach Koła. Każdy z nich miał "przydzielony" jeden zabytek i musiał opowiedzieć o nim, kiedy grupa znalazła się przed obiektem.





LITERACKI ZAKĄTEK

Majowe święta



Pokoloruj

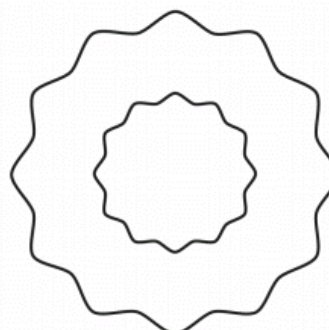
Polskie symbole narodowe



Nert Orzeł Biały



Flaga Bialo-Czerwona



Kokarda Narodowa

Odwiedź Muzeum Hymnu Polskiego



Muzeum Hymnu Narodowego

Będzin 16, Gmina Nowa Karczma

czynne w terminie: 01.01.2017 - 31.12.2017

Podczas letnich wędrówek znajdź czas na odwiedzenie Muzeum Hymnu Polskiego i poznaj jego historię!

Pieśń Legionów Polskich we Włoszech, później znana pod nazwą *Mazurek Dąbrowskiego*, została hymnem dopiero 130 lat po jej napisaniu. W tym czasie treść pieśni była niejednokrotnie cenzurowana, zmieniana, a nawet zakazana. Burzliwe losy hymnu przedstawia część wystawy stałej zatytułowana „Losy Mazurka Dąbrowskiego”.



Wśród prezentowanych zbiorów znajdują się różne wersje tej pieśni, XIX-wieczna biżuteria żałobna, a także przedmioty z pozytywkami odgrywającymi zakazaną przez cenzurę melodię *Mazurek Dąbrowskiego*.

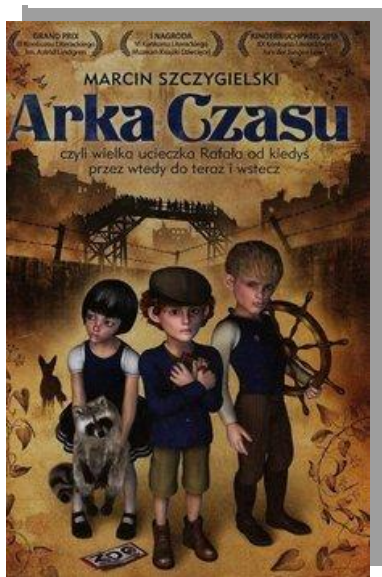
Wystawa uświadamia, jak popularna była to pieśń w okresie powstania listopadowego, Wiosny Ludów, w czasie żałoby narodowej i powstania styczniowego oraz następujących po nim represji. Z kolei motyw Polonii i symboliki Polski zniewolonej jest połączony z prezentacją kobiet – bohaterek powstań narodowych. Wystawa podejmuje także takie tematy jak: odzyskiwanie przez Polskę niepodległości, czas budowania państwowości II Rzeczypospolitej (w tym również ponownego ustanawiania symboli narodowych), rola hymnu podczas II wojny światowej, w czasach PRL oraz w okresie strajków organizowanych przez „Solidarność”.

Ostatnia sala jest poświęcona symbolom państwa polskiego – prezentowane są aktualne: herb, flaga i hymn Rzeczypospolitej Polskiej. Ostatnia sala jest poświęcona symbolom państwa polskiego – prezentowane są aktualne: herb, flaga i hymn Rzeczypospolitej Polskiej.

Materiały pochodzą z oficjalnej strony Muzeum Hymnu Polskiego

Rodzinne czytanie – „Arka czasu”

Propozycja dla całej rodziny



Rafał niebawem skończy dziewięć lat. Mieszka w Dzielnicy.

Nie chodzi do szkoły i nie ma przyjaciół, bo wszyscy tu nieustannie wprowadzają się lub wyprowadzają. Dziadek, który się nim opiekuje, całymi dniami wędruje po Dzielnicy i gra na skrzypcach, aby zarobić na życie. Dlatego chłopiec najczęściej jest sam.

Sam – ale nie samotny, bo ma książki i bibliotekę – jedyne miejsce w Dzielnicy, gdzie wolno mu chodzić samemu.

Pewnego dnia bibliotekarka wypożycza mu powieść „Wehikuł czasu” Herberta George’a Wellsa, a ta lektura odmienia życie Rafała i staje się początkiem wielkiej, niebezpiecznej przygody.

Książka zachwyci dzieci i dorosłych.

Materiały pochodzą z Internetu

Rodzinne czytanie – „Podróż za jeden uśmiech”

Propozycja dla dzieci i ich rodziców



Dwóch kuzynów – Poldek i Duduś. Ten pierwszy - szalony i odważny, ten drugi - dobrze ułożony i grzeczny. Pierwszy uczy się przeciętnie, drugi jest prymusem. Ten drugi często przedstawiany jest pierwszemu jako wzór do naśladowania. I właśnie ci dwaj tak bardzo różniący się od siebie chłopcy przeżywają wspólnie największą przygodę życia.

A wszystko dlatego, że zakochana w koszykarzu Legii Warszawa ciocia Ania nie miała czasu, żeby zawieźć chłopców nad morze, gdzie czekały na nich stęsknione matki i młodsze rodzeństwo. Ta właśnie ciocia Ania wsadziła chłopców do taksówki, dała im pięćset złotych na bilet

i oddała się z koszykarzem. A chłopcy, jak się łatwo domyślić, pieniądze zgubili. Zrezygnowali jednak z jazdy na gapę i postanowili (tę decyzję podjął Poldek, a Duduś niechętnie, ale jednak się jej poddał) ruszyć nad morze autostopem.

„Podróż za jeden uśmiech” dla dorosłych, których fascynowała postać Poldka i jego kuzyna Dudusia, będzie podróżą w świat młodzieńczych marzeń i przygód. Młodszy czytelnicy z „Podróży za jeden uśmiech” dowiedzą się, w jakich czasach dorastali ich rodzice, a może i dziadkowie. Poza tym to przede wszystkim znakomita książka. W sam raz na letnie wieczory.

Materiały pochodzą z Internetu



Nasza twórczość

Praca Zofii Derdzikowskiej wyróżniona w Ogólnopolskim Konkursie „Dzieci filozofują”

Głos solidarnej przyjaźni

Dawno, dawno temu, za wieloma górami, w małej wiosce Gama, na południu państwa Accantus, żyła dziewczyna o imieniu Sylwia. Miejsce to słynęło z wieloletniej muzycznej tradycji. Każdy z mieszkańców posiadał wspinały głos oraz zdolność do grania na różnych instrumentach. Dzięki temu że kraj ten otaczały liczne lasy, małe jeziora i zaciszne łąki – było tam bardzo spokojnie, co pozwalało na tworzenie pieśni przekazywanych z pokolenia na pokolenie. Wioskę jednak nie należała do bogatych i bardzo rozwiniętych technologicznie. Niektórzy mieszkańcy nie mieli czego uprawiać, a inni nie posiadali nawet zwierząt.

Sylwia – przepiękna dziewczyna była jedyną córką miejscowego młynarza. Słynęła z delikatnego głosu o bardzo dźwięcznej i czystej barwie. Każdy uwielbiał jej słuchać, a zwłaszcza jej liczne rodzeństwo oraz pozostałe dzieci z wioski. Matkę dziewczyny umarła, kiedy ta miała 12 lat i wchodziła w okres młodzieńczy. Była najstarszą z rodzeństwa, więc starała się jak najlepiej pomagać ojcu. Opiekowała się czwórką braci: Bartkiem, Kubą, Krzysiem oraz najmłodszym Pawełkiem. Zajmowała się gospodarstwem, gotowaniem oraz wspierała tatę w młynie. Liczne obowiązki nie przeszkadzały jej rozwijać talentu, a także znajdować czasu na pomaganie innym. Wyjątkowy głos siedł w parze z wyjątkowym charakterem. Dziewczynę cechowało wspieranie innych w trudnych chwilach, dobro dla ludzi i zwierząt, walka o sprawiedliwość, odwaga w wyrażaniu samej siebie, przeciwstawianie się złu i przemocy wobec słabszych. Każdy mieszkaniec wioski wiedział, że może na nią zawsze liczyć. Ona nigdy nie odmówi pomocy, a tam gdzie się pojawi – zaświeci słońce, kwiaty zakwitną oraz zabrzmi aksamitny, kjący zmysły śpiew.

Zawsze na wiosnę Gama rozbrzmiewała licznymi dźwiękami przeróżnych instrumentów i lekcyjami śpiewu – niczym orkiestra symfoniczna z chórem. A wszystko to za sprawą organizowanego co roku, latem, Międzynarodowego Konkursu Muzycznego Canto Cantare. Nagrodą było 365 darmowych lekcji na każdy dzień w roku u najstarszego w wiosce mistrza śpiewu Accapello, a po ich zakończeniu – koncert z nim w duecie, otwierający następną edycję konkursu oraz bardzo wysoką nagrodą pieniężną dla państwa, z którego pochodzi zwycięzca. To czas, kiedy mieszkańcy byli zamyśleni, ciągle ćwiczili śpiewanie, granie na instrumentach, byli nieobecni, zabiegani, nie widzieli siebie nawzajem, z nikim się nie liczyli. Rozpoczęła się ogromna rywalizacja między nimi.

To jednak nie dotyczy naszej bohaterki. Sylwia do konkursu podchodziła z dużym dystansem. Czas na ćwiczenia i przygotowania zawsze musiała dzielić z obowiązkami domowymi. Chodząc po wsi, widziała chorych i potrzebujących pomocy, głodnych, których trzeba nakarmić, a także tych, którym mogła coś doradzić i podpowiedzieć w zakresie śpiewu. Dopóki bracia Sylwii nie byli samodzielni, nie interesowała się zbytnio konkursem, a nawet czasami nie brała w nim udziału. Trzeba przyznać, że z takiej sytuacji bardzo zadowolone były dziewczęta, które widziały w Sylwii ogromną konkurencję. Jej głos swoją oryginalnością przykuwał uwagę każdego. Starzy mieszkańcy Gamy namawiali młynarza, aby zwolnił córkę z obowiązków domowych i żeby reprezentowała państwo Accantus na międzynarodowej arenie. Widzieli w niej zwycięzcę oraz możliwość wygrania dużych pieniędzy na potrzeby wsi.

Sytuacja odmieniła się, gdy dziewczyna przeszła lokalne eliminacje do konkursu Canto Cantare i z minimalną przewagą głosów wygrała ze swoją najlepszą przyjaciółką, narzeczoną najstarszego z braci – Karoliną. Był to dobry czas dla Sylwii. Dodatkowo zbliżał się dzień jej 24. urodzin i wygrana stanowiła ogromny prezent. Pomyślała sobie wówczas, że jej marzeniem jest godnie reprezentować kraj, z którego pochodzi, walka o główną nagrodę oraz pomoc wszystkim potrzebującym w wiosce.

W ten wyjątkowy dzień, po przyjęciu urodzinowym, bracia i najbliżsi znajomi dziewczyny wraz z jubilatką poszli do lasu, gdzie czekała na nią niespodzianka. Nikt jednak nie wiedział, że będzie to początek wielkiej tragedii. Dobre humory, śpiewy i beztroska, które towarzyszyły młodym w wędrówce, spowodowały zgubienie się w gęstwinach lasu. Nastąpiła cisza... Każdy patrzył zdziwiony dookoła i próbował odnaleźć kierunek powrotu. Nagle oczy wszystkich skierowały się na starą, spróchniałą chatę, która znajdowała się pod urwiskiem, tuż przy zejściu do szmaragdowego jeziora. Wygląd podziurawionego dachu oraz bocznych ścian chaty pozwoliły sądzić, że nikt w niej nie mieszka, a miejsce to zostało opuszczone 100 lat temu. Nagle w jednym z okienek zaczęła tlić się mała iskierka, która z sekundy na sekundę stawała się coraz większym światłem, aż doszła do szeroko rozstawionych promieni wydostających się przez powybijane szyby okien i oślepiających wszystkich wokół. Zaskrzypiało... Drzwi domku otworzyły się. Wyszła z niego stara, zgarbiona i pomarszczona kobieta. Gdy tylko zobaczyła Sylwię, wyciągnęła przed siebie rękę, mówiąc te słowa: „Piękna dziewczyno o aksamitnym głosie! W dniu twoich urodzin przyjmij ode mnie ten magiczny kamień posiadający tajemną moc. Pomoże on zwalczyć wszystkie przeciwności losu, choroby, niepowodzenia na drodze Twojego dorosłego życia. Szykowałam go od dnia, w którym się narodziłaś”. Z tłumy wyłoniła się drobna blondynka o porcelanowej twarzy z głębokim błękitem w oczach. Słowa wiedźmy zachęciły ją do podjęcia bliżej i podziękowania za prezent. Gdy tylko dziewczyna dotknęła kamienia swoją szczupłą dłoń, nad głowami stojących rozbiły się jaskrawe, oślepiające wszystkich światło, a zaskoczona Sylwia poczuła, jak coś oplata jej gardło. Ból był tak intensywny, że obiema rękoma złapała się za szyję, chcąc zatrzymać nieprzyjemne uczucie ścisku. Bracia chcieli jej pomóc, jednak nikt nie mógł się ruszyć z miejsca przez czary wiedźmy. Każdy był sparaliżowany zarówno tajemniczą siłą, jak i strachem. Po chwili nastąpiła ciemność. Wszystko uciхло. Stara kobieta znikła, a na środku polany leżała półprzytomna Sylwia. Kiedy świadkowie

zdarzenia mogli już się ruszyć z miejsca – podbiegli do niej. Ich oczom ukazała się zupełnie inna osoba. Sylwia, nie wiedząc, co się właściwie stało, chciała zapytać, ale okazało się, że nie może wydobyć z siebie żadnych dźwięków. Straciła głos. Dodatkowo nie mogła się podnieść z ziemi, a każdy ruch powodował okropny ból i wielki trud. Twarz była niepodobna do wcześniejszej, a oczy, ledwo widoczne, głęboko się zapadły. Wcześniej porcelanowa cera teraz nabrała szarobrunatnego koloru, a skóra stała się pomarszczona i sucha. Wszyscy byli przerażeni wyglądem dziewczyny. Bracia zaczęli panikować. Najbliższe przyjaciółki płakały, a pozostali chodzili nerwowo w kółko. Wiele osób zadawało sobie pytania: „Co będzie z konkursem? Kto będzie reprezentował państwo Accantus?”. W pewnym momencie najstarszy brat zauważył pergamin z piórem leżący obok siostry. Widniał na nim napis:

„Aby głos swój i postać dawną odzyskać,
Sto dobrych uczynków od ludzi musisz pozyskać.
Zapisuj je tu starannie i notuj,
A odzyskasz głos swój, wygląd i spokój”

Bartek przeczytał na głos treść pergaminu. Zgromadzeni na polanie zaczęli się zastanawiać: „Cóż może to znaczyć? Kto miał taką moc, aby spowodować tę ogromną tragedię w życiu Sylwii? Jak można skrzywdzić taką dobrą osobę?”. Postanowili jak najszybciej działać, aby zdążyć przed konkursem. Paweł z Kubą wzięli siostrę na ręce i z pozostałymi powrócili do wioski, aby oznajmić wszystkim o smutnym zajściu.

Mieszkańcy wioski początkowo nie mogli uwierzyć, że to ciągle „ich Sylwia”. Niektórzy się jej nawet brzydzili i nie chcieli mieć z nią do czynienia. Uważali, że jest w niej ukryta choroba, którą mogą się zarazić. Bracia wyjaśniali, tłumaczyli, chcąc nakłonić mieszkańców do pomocy. Wiedzieli, że aby odwrócić los, należy przekonać innych do spełnienia 100 dobrych uczynków na rzecz siostry. Było ciężko. Znalazła się jednak grupa ludzi, którym Sylwia nigdy nie odmówiła pomocy, nawet kosztem swoich bliskich. Stwierdzili, że taką osobą jak ona zasługuje na największe w świecie uznanie i wsparcie. Było ich jednak za mało, aby osiągnąć cel. Czas mijał, a chętnych nie przybywało. Na liście, którą skrupulatnie wypełniała dziewczyna, dwa tygodnie przed konkursem było 86 dobrych uczynków. Coraz większa liczba uczynków sprawiała poprawę zdrowia oraz lepszy wygląd Sylwii. Brakowało tylko 14 wpisów – jak ilości dni do międzynarodowego wydarzenia.

Bracia byli załamani, a ojciec, chcąc przekupić nieugiętych mieszkańców, oferował darmową mąkę ze swego młyna. Nie pomagała jednak Karolina – niedoszła żona Bartka, która skrycie cieszyła się z upadku Sylwii. Upatrywała w tym możliwość swojego uczestnictwa w konkursie, z uwagi na zajęcie II miejsca w eliminacjach lokalnych. Chodziła po wsi, opowiadając, że jakakolwiek pomoc córce młynarza sprowadzi klątwę czarownicy z lasu na daną rodzinę. Najstarszy brat Sylwii nie dostrzegał zła, jakie wypełniało serce jego narzeczoną. Kiedy jednak się zorientował, że planuje ona kosztem jego siostry zdobyć sławę oraz główną nagrodę, rozpętał wielką awanturę i postanowił publicznie ujawnić prawdziwe oblicze Karoliny. Zwołał wszystkich mieszkańców Gamy pod młyn i ogłosił zerwanie zaręczyn z przebiegłą i kłamliwą dziewczyną, która powinna ponieść surową karę za swoje zachowanie. Krzyczał, że oszukała nie tylko jego – niedoszlęgo męża, ale także całą jego rodzinę, przyszlęgo teścia, który przygarnął ją, gdy zostawa sama na świecie po śmierci rodziców, a przede wszystkim – swoją najlepszą przyjaciółkę, która traktowała ją jak siostrę.

Ludzie stali oszołomieni. Nikt nie był w stanie mówić. Dotarło do nich, że dziewczyna, na rzecz której nie chcieli zrobić dobrego uczynku, nigdy im nie odmówiła. Zawsze pomagała, nawet gdy groziło jej zarażenie się chorobą czy odjęcie sobie od ust jedzenia dla bardziej potrzebujących. Tam, gdzie się pojawiała, od razu pojawiał się i spokój, i otucha, i uśmiech. Widząc nieszczeście, jakie dotknęło młynarza i jego synów, ludzie postanowili pomóc. Solidaryzowali się z Bartkiem i jego braćmi. Znalazło się 14 ochotników do pomocy w młynie, remontu koła młyńskiego, prac domowych, a także przy samej poszkodowanej, która odnotowując kolejne dobre uczynki, coraz bardziej piękniała i odzyskiwała głos.

Kiedy na pergaminie znalazł się setny dobry uczynek, Sylwia uniosła się, a dom wypełniło światło, tak jak przed chatą czarownicy. Malutkie iskrinki otoczyły dziewczynę, jej skóra zaczęła się całkowicie wygładzać, a przestrzeń dookoła wypełnił melodyjny głos, którego nikt nigdy przedtem nie słyszał. Solidarność mieszkańców, wspólne działanie i pomoc spowodowały, że córka młynarza dostała głos jeszcze piękniejszy niż wcześniej, głos, który był odzwierciedleniem jej dobrej duszy.

Nastąpił pierwszy dzień lata. Mieszkańcy tłumnie żegnali wyjeżdżającą na międzynarodowy konkurs Sylwię, życząc powodzenia i spełnienia marzeń, o których wcześniej myślała.

Canto Cantare zakończyło się zwycięstwem reprezentantki Accantusa, co przyczyniło się do częstego odwiedzania państwa i wzbogacenia wsi Gama, zarówno pod względem gospodarczym, jak i muzycznym. Powstała w niej duża Akademia Muzyczna, a latem były organizowane wakacyjne warsztaty prowadzone przez Sylwię, wspomaganą przez braci.



Nasze sukcesy

- Szkolny Konkurs Mitologiczny

I miejsce: **Patryk Oliwa, kl. 5b**

II miejsce: **Karol Juszcak, kl. 5b; Karol Chaber, kl. 5c**

III miejsce: **Patrycja Żyra, kl. 5a**

Wyróżnienia: **Julia Włodarska, kl. 5c; Rafał Tarnowski, kl. 5c**



- Szkolny Konkurs Pięknego Pisma

I miejsce:

Aleksandra Krupa, kl. 6a

II miejsce:

Natalia Budzińska, kl. 4c;

Irena Łuszczewska, kl. 5a;

Maja Siemieniowska, kl. 6a

III miejsce:

Paulina Przygódzka, kl. 4b;

Maja Małecka, kl. 4c;

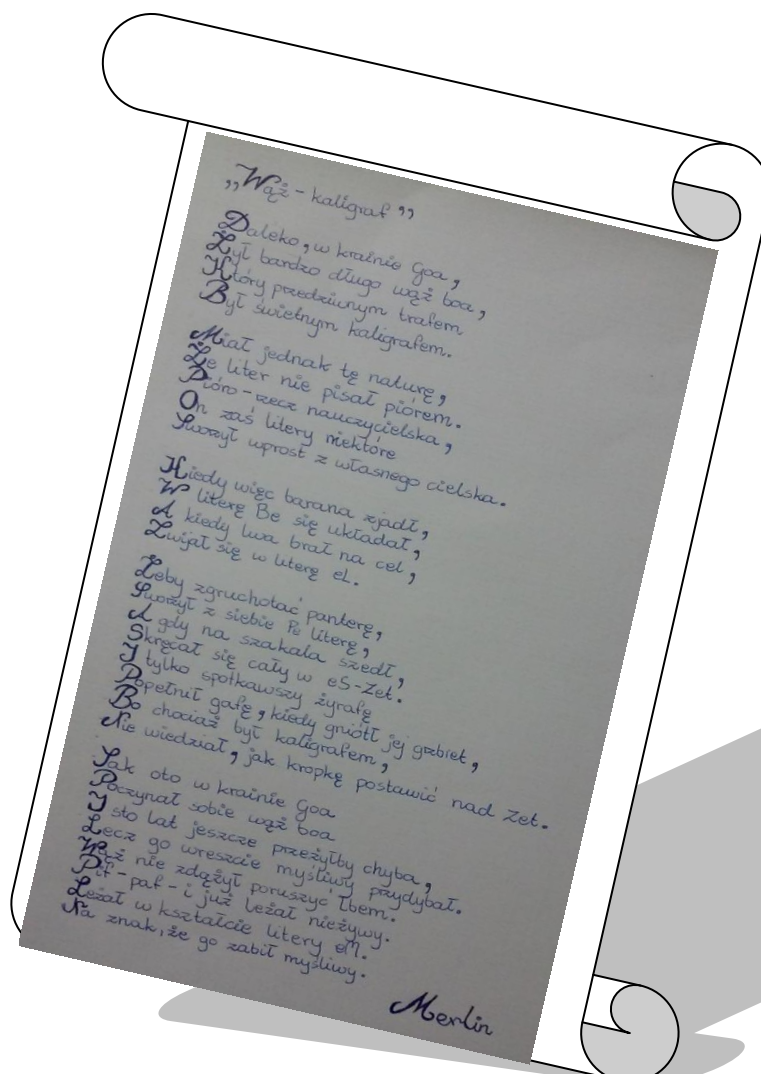
Zofia Derdzikowska, kl. 6d

Wyróżnienia:

Helena Wilkowicz, kl. 6a;

Katarzyna Biedrzycka, kl. 6d;

Olga Rostkowska, kl. 6d



- **Wojewódzki Konkurs Recytatorski Polskiej Poezji Patriotycznej *Witaj, majowa jutrzeńko!***

Tytuł finalistki konkursu zdobyła **Natalia Pacholec z kl. VI d**



- **Ogólnopolski Konkurs *Z poprawną polszczyzną na co dzień***

Tytuł finalistek konkursu zdobyły: **Maja Siemienińska z kl. VI a i Natalia Pacholec z kl. VI d**

Laureatom i wyróżnionym serdecznie gratulujemy!



Wiersz na lato

Czesław Janczarski - Jedziemy na wakacje

*Jedziemy na wakacje
do lasu, nad wodę.
Prosimy ciebie, słońko,
o piękną pogodę.*

*Jedziemy na wakacje
nad morze, na plażę.
Kolorowe muszelki
przynieś, falo, w darze.*

*Jedziemy na wakacje
w te góry wysokie.
Nie chowajcie się, szczyty,
za mgłą, za obłokiem.*

*Jedziemy na wakacje
Na Mazury? Może!
Wyjrzyj z krzaków, prawdziwkę,
czekaj na nas w borze!*



CIEKAWOSTKI

Wakacje!

Czy wiesz, że długość i terminy wakacji są zróżnicowane w wielu krajach?

Kiedyś czynnikami mającymi wpływ na terminy wakacji były święta religijne oraz rytm pracy rolników i związana z tym konieczność udziału wszystkich członków rodziny, w tym dzieci- w pracach polowych.

W Polsce od roku 2017 wakacje rozpoczynają się będą w pierwszą sobotę po 20 czerwca. Polskie wakacje możemy porównać do czeskich, słowackich, szwedzkich i finlandzkich. Dłuższą przerwą mogą cieszyć się uczniowie 10 państw (Litwy, Łotwy, Estonii, Węgier, Grecji, Islandii, Włoch, Malty, Rumunii i Turcji).

Ciekawym rozwiązaniem wydaje się ustalenie czasu wakacji zależnie od poziomu szkoły - w wielu państwach wprowadzono inny wymiar wypoczynku dla szkół podstawowych, a inny dla szkół średnich.

Na przykład w Grecji maluchy wypoczywają 12 tygodni, a starsi tylko 10. Na Litwie - starsi 11, młodszy 13, na Cyprze - młodszy 11, starsi 9. Odwrotnie zaś jest w Islandii i Irlandii (10-11 tygodni dla młodszych, 13 dla starszych).

Rekordowe wakacje są **3 tygodnie dłuższe niż w Polsce!** i mogą się nimi cieszyć dzieci w Turcji, na Malcie i na Łotwie.

Mimo wszystko uczniowie polskich szkół niecierpliwie czekają na zasłużony wypoczynek i odliczają już dni do swoich wymarzonych **WAKACJI!!!** ☺

Słonecznego lata i udanego wypoczynku!

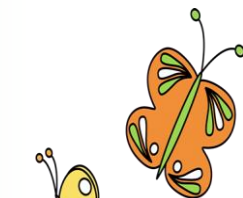
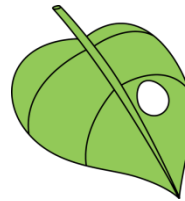
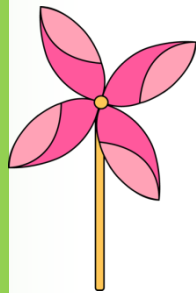


Angielski na wesoło

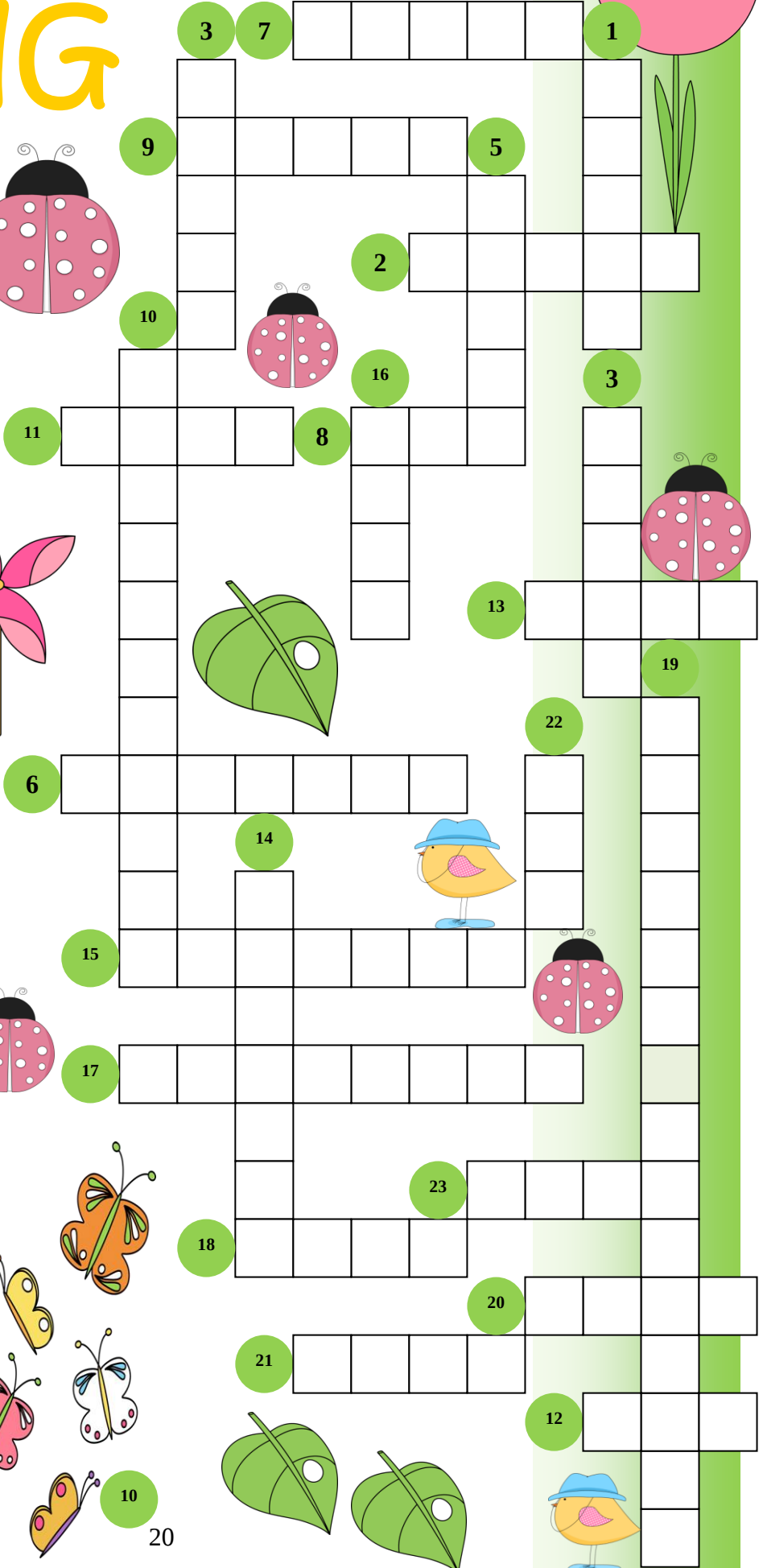
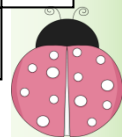
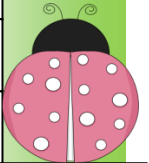
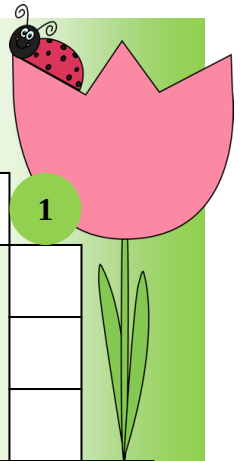
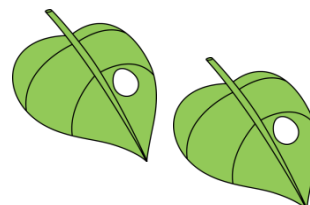
SPRING



1. A spring month.
2. A spring flower.
3. The young of a chicken.
4. A colour of spring.
5. A young rabbit.
6. A flower especially of a fruit tree.
7. Plants that have narrow green leaves, that are eaten by cows, sheep, horses etc.
8. The fifth month of the year.
9. To come out of an egg.
10. See picture.
11. A rounded part of a plant that is under the ground and that grows into a new plant during the growing season.
12. A baby goat.
13. The place where a bird lays its eggs.
14. See picture.
15. Spring, winter, summer, fall!
16. What snow does in spring.
17. When the sun shines.
18. A long, thin animal that has a soft body with no legs or bones. It lives in the ground.
19. An indoor or outdoor spring activity.
20. To stop being frozen.
21. A baby sheep.
22. A small part that grows on a plant and develops into a flower, leaf, or new branch.
23. A baby horse.



20



SUMMER

holidays

Match the words to the correct pictures and complete the crossword. Then find a secret message.



13



5



20



16



2



7



12



1



15



10



21



4



11



3



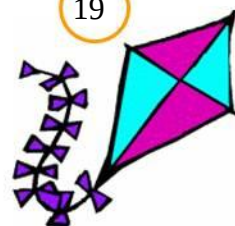
8



14



6



19



18

ball
beach bag
bucket
camping
crab
deckchair
flippers
inflatable ring
kite
lifeguard
sandcastle
shells
snorkelling
starfish
sunbathing
sun cream
sunglasses
sunshade
swimming
surfing
towel

The secret message is _____.

Z kartoteki biblioteki

W tym wydaniu „Kleksów” gorąco polecamy następujące nowości wydawnicze:

- **tytuł: „Wojna na Pięknym Brzegu”**

autor: Andrzej Grabowski
seria wydawnicza: Wojny dorosłych – historie dzieci
kategoria wiekowa: 7+

Tytułowy Piękny Brzeg to ...

Żoliborz. Nazwa dzielnicy powstała przez spolszczenie francuskich słów „jolie bord” (czytaj „żoli bord”), czyli właśnie „piękny brzeg”. Książka ukazuje okres II wojny światowej oczami dziecka. Bohaterką jest mała dziewczynka – Krysia. Dzielna żoliborzanka jest łączniczką należącą do AK. Do jej zadań należy między innymi przenoszenie meldunków

ukrytych w koszyku pełnym jabłek. Przeżywa wiele niebezpiecznych przygód, o których opowiada w kolejnych rozdziałach powieści. Lekturę urozmaicają ciekawe zdjęcia, ilustracje i mapy.

- **tytuł: „Dzień czekolady”**

autor: Anna Onichimowska
seria wydawnicza: Z parasolem
kategoria wiekowa: 9+

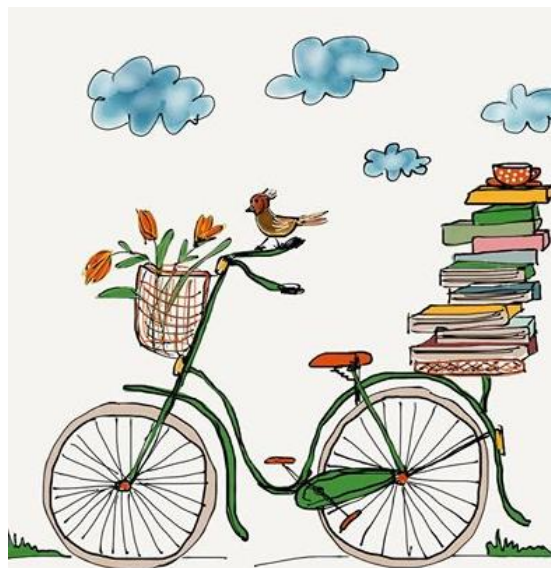
Książka została nagrodzona w I Konkursie Literackim im. Astrid Lindgren i jest inspiracją do filmu pod tym samym tytułem w reżyserii Jacka Piotra Bławuta. Utwór opowiada o losach dwójki przyjaciół – Moniki i Dawida. Towarzyszy im kotka Zuzia i wiedźma w czerwonej sukience. Bohaterowie poszukują „pożeracza poniedziałków” i „skoczka czasu”. W książce jest wiele tajemnic, a świat rzeczywisty miesza się ze światem magicznym i snami. „Dzień czekolady” to porywająca opowieść o czasie, który wszystko zmienia, tęsknotach, marzeniach i prawdziwej przyjaźni.

- **tytuł: „Złodziej Pioruna”**

autor: Rick Riordan
tłumaczenie: Agnieszka Fulińska
cykl: „Percy Jackson i bogowie olimpijscy”, tom 1
kategoria wiekowa: 11+

„Percy Jackson i bogowie olimpijscy” to bestsellerowy cykl książek o chłopcu, który dowiaduje się, że jest synem greckiego Boga Posejdona. „Złodziej pioruna” to pierwszy tom cyklu.

Powieść o niezwykłych przygodach młodego bohatera charakteryzuje się humorem i zawrotnym tempem akcji. W książce nie brakuje niebezpiecznych przygód, wyzwań, mitycznych potworów i nadprzyrodzonych postaci. Utwór dostarcza świetnej rozrywki. Skłania też do refleksji na temat otaczającego świata.



Z życia świetlicy

Wiosna w obiektywie

W poniedziałek 15 maja w świetlicy szkolnej klas trzecich odbyło się podsumowanie i wręczenie nagród w konkursie "Wiosna w obiektywie".

Zadaniem uczestników było wykonanie jak najpiękniejszego zdjęcia przedstawiającego budzącą się do życia wiosnę. W konkursie wzięło udział jedenaścioro uczestników i każdy z nich został nagrodzony. Serdecznie gratulujemy i zachęcamy do udziału w kolejnych konkursach!

Wychowawcy świetlicy klas trzecich ☺



DZIEŃ, KTÓRY ZMIENIŁ MOJE ŻYCIE

Nazywam się Anatol Szatyłowicz, jestem uczniem klasy 3D i chciałbym podzielić się z Czytelnikami historią, która przydarzyła mi się jakiś czas temu.

Wszystko zaczęło się w dniu, kiedy pojechałem z rodzicami na działkę, która znajduje się na wsi. Była już jesień. Rozpaliłem ognisko z tatą. Zazwyczaj przychodziło do nas wiele kotów w poszukiwaniu jedzenia, ale tym razem pojawił się jeden wyjątkowo zaniedbany, wychudzony i ze zmiażdżoną łapką. Zrobiło mi się go bardzo żal, więc pobiegłem natychmiast do mamy i o wszystkim jej opowiedziałem. Po krótkiej naradzie rodzinnej postanowiliśmy, że go przygarniemy. Zaopiekowaliśmy się chorym kotkiem, zabraliśmy go do weterynarza i nakarmiliśmy. Nazwałem mojego kotka Mruk i od tamtej pory jest moim najlepszym przyjacielem oraz towarzyszem zabaw. Mruk wrócił do zdrowia i dziś jest radosnym, ciekawym świata kotem.

Opisałem swoją historię, ponieważ nadchodzą wakacje i niestety wiele zwierząt zostanie porzuconych lub zaniedbanych, więc jeśli zobaczycie Drodzy Czytelnicy taką sytuację, spróbujcie znaleźć właściciela, zabierzcie zwierzątko do weterynarza jeśli to konieczne lub po prostu przygarnijcie. Pomoc zwierzęciu nie wymaga wiele wysiłku, za to możecie nie tylko uratować mu życie, ale i zyskać prawdziwego, bardzo oddanego przyjaciela. Miejmy oczy szeroko otwarte! ☺



Rada Rodziców dziękuje firmie Madoń Media (www.madonmedia.com)
za pomoc przy druku - biuro@madonmedia.com